



GAZETA GDANSKA

10
FEN.

Nr. 275 ABCDE

Sobota-Niedziela, 3-4 grudnia 1938

Rok XLVII

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Sdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno
--- Nowe-Miasto, Rypin, Ścpolno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk ---

Leszczków
Wytworzone samodzielnie
z czystej owczej wełny.

w firmie
Witold Borymowski
DOM TOWAROWY - SP. Z O.O. TORUŃ



2051

Wielkością w narodzie ma być fachowiec

— stwierdza wicepremier E. Kwiatkowski

Wczorajsze posiedzenie Sejmu

WARSZAWA. Wczoraj przed południem odbyło się pierwsze w bieżącej sesji zwyczajnej plenarne posiedzenie Sejmu.

W ławach rządowych zasiadli członkowie gabinetu z p. premierem gen. Sławojem-Składkowskim na czele.

Po otwarciu posiedzenia Izba przystąpiła do pierwszego czytania preliminarza budżetowego na rok 1939-40.

Marszałek udzielił głosu prezesowi Rady Ministrów, gen. Sławojowi-Składkowskiemu, który witając w imieniu Rządu posłów oświadczył:

„Do pracy tej powołały was, koledzy, najszerze masy ludności, jakie dotychczas brały udział w wyborach w Polsce odrodzonej. Na 17 milionów uprawnionych do głosowania obywateli Rzeczypospolitej, przeszło 11 milionów oddało w wasze ręce zaufanie całkowite. Są to ilości dotychczas w Polsce nienotowane“.

Po przemówieniu p. Premiera wszedł na trybunę wicepremier i minister skarbu inż. E. Kwiatkowski, wygłaszając dłuższe expose o sytuacji finansowej i gospodarczej państwa.

Minister spraw zagr. Rzeszy we wtorek przybędzie do Paryża

PARYŻ. Agencja Havasa komunikuje: Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przybędzie do Paryża we wtorek rano, odjedzie zaś w czwartek rano. Podpisanie deklaracji francusko-niemieckiej nastąpi przypuszczalnie we wtorek. Tegoż samego dnia wyda na cześć ministra von Ribbentropa śniadanie premier Daladier, zaś obiad minister Bonnet. We środę odbędzie się obiad w ambasadzie niemieckiej.

Niemiecki samolot pasażerski rozbił się o szczyt Kahlenbergu

WIENIĘ. Wczoraj około godz. 5 rano niemiecki samolot pasażerski „Luft-hansy“, lecący z Berlina do Wiednia, zaczął o szczyt góry Kahlenberg pod Wiedniem, stając w płomieniach. Czterech pasażerów oraz czterech członków załogi, którzy wyskoczyli w ostatniej chwili przez okno, zostało ciężko rannych.

Pasażerowie angielscy lecieli do Bagdadu celem przeprowadzenia dochodzenia w sprawie katastrofy angielskiego samolotu pocztowego „Calpurnia“.

„Czyż nie jest jasne, że na czołowym miejscu w programie polskim musimy ustawić: człowieka? Czyż nie jest on u nas więcej wartościowy niż gdzieindziej? Nie możemy górować nad wielo ma innymi narodami ani produkcją węgla, nafty, stali, czy cukru, ani nawet produkcją zbożową. Gdy chcemy jakiegokolwiek z tych produktów w świecie sprzedać, musimy najczęściej do tego dopłacać: Dopleto, gdy z materiałem zwiążemy y najwyższą sumę pracy ludzkiej, stajemy się konkurencyjni wobec całego świata, nawet wówczas gdy w stosunku do warunków polskich b. dobrze zapłacimy za pracę. Mamy frapujące przykłady takich zjawisk w ostatnich miesiącach. Niedoli indywidualnych człowieka w Polsce jest bezmiar. Rozpraszając się na szczegóły, nie ruszymy sprawy z miejsca. Musimy atakować całość tego zagadnienia. Pragniemy innej pozycji materialnej i społecznej dla człowieka pracującego. Ale w pracy wszystko znaczy kwalifikacja. Więc też wielkością w narodzie i społeczeństwie ma się stać nie dyletant, ale fachowiec, rolnik, robotnicarz, in teligent...“



Sam ze wsi pochodził...

znal tedy zbawienne działanie wady, świeżego powietrza i swoich ziemioplodów. — Nie jest to więc prosty przypadek, że Ksiądz Kneipp obrął produkt z rodzimego plonu za codzienny napój, a mianowicie:

Kawa Stodowa Kneippa!

12641

Zdemaskowanie skandalicznej afery wyborczej Stronnictwa Narodowego w Chełmży Tajemnica podpisu żyda Blumenzweiga

Od szeregu dni prasa Stronnictwa Narodowego rozbrzmiewa triumfalną fanfara, że Obóz Zjednoczenia Narodowego zawarł w Chełmży pakt z żydami, że pod listą wyborczą widnieje jako niezbity dowód nazwisko żyda Blumenzweiga, generalnego pełnomocnika żydostwa.

Nie odpowiadaliśmy na te insynuacje. Są one bowiem tak nieprawdopodobne, iż nie wymagają żadnych wyjaśnień.

Pan Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy — mówi przysłowie. Endecki cud nad listą wyborczą został zdemaskowany.

Mianowicie, najbliższy współpracownik i szef sztabu prezesa Stronnictwa Narodowego w Chełmży, Leon Szczepański, zaciągnął posłańca Obozu Zjednoczenia Narodowego nazwiskiem Bronisław Buczkowski do restauracji, tam spoił go wódką, wręczył gotówką pięć złotych, obiecując znacznie więcej, jeżeli pójdzie do żyda Blumenzweiga i weźmie od niego podpis na listę wyborczą, którą właśnie Buczkowski odnosił do jedne-

go z członków Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Pijany posłańca dał się skusić obietnicom i gotówce „działacza narodowego“.

Oczywiście Szczepański pobiegł natychmiast do prezesa Stronnictwa Narodowego adwokata Strzyżowskiego i za chwilę cała prasa endecka drukowała zakłamaną bajkę o pakcie O. Z. N. z żydami w Chełmży.

Dla pamięci przypominamy inne wyczyny adwokata Strzyżowskiego. Ten czołowy „działacz narodowy“ wydrukował paszkwiłowe ulotki przeciw Obozowi Zjednoczenia Narodowego, które jako paszkwił zostały skonfiskowane. Polecamy ten fakt uwadze Rady Adwokackiej.

Dopiero w całej pełni uprzytomnimy sobie gangrenę moralną, jaka toczy Stronnictwo Narodowe, gdy zdamy sobie sprawę, że kierownikiem sekcji młodych S. N. w Chełmży, jest właśnie Léon Szczepański. To groźna przestroga dla rodziców. Stronnictwo Narodowe przeżywa niewat-

Na Świętego Mikołaja

Słodkie niespodzianki
Figurki z najlepszej czekolady
Pierniki w wielkim wyborze

i dużo nowości odpowiednich
na upominki — poleca 12650

E. WEDEL

Dymisia litewskiego min. spr. zagr.

KOWNO. Minister spraw zagranicznych Litwy — Lozorajtis ustąpił wczoraj z zajmowanego stanowiska.

Zgon wikariusza generalnego OO. Paulinów na Jasnej Górze

CZĘSTOCHOWA. W piątek dnia 2 bm. rano zmarł na Jasnej Górze po długiej i ciężkiej chorobie serca wikariusz generalny zakonu OO. Paulinów, sp. O. Wincenty Feliks Olszewicz, przeżywszy lat 67.

Sp. O. Wincenty spędził na Jasnej Górze 37 lat. Studia filozoficzno-teologiczne odbywał we Włocławku, gdzie otrzymał święcenia kapłańskie.

Sp. O. Wincenty z pełnym poświęceniem oddawał się pracy nad rozbudową, konserwacją i upiększeniem Jasnej Góry.

pliwie groźny kryzys, wartościowe bowiem jednostki, bądź już odeszły, bądź odchodzą. Stąd ustawiczne kłótnie i rozłamy.

Zostają natomiast tacy Strzyżowscy, Szczepańscy, Sergoty i Lewandowscy.

Działacze Stronnictwa Narodowego nie patriotyczną działalnością, ale palką, paszkwiłem, fałszem, intrygą i przekupstwem chcą zdobywać sobie „mandaty“, szerzyć zamięt, by wyforsować swój ponury egoizm ponad dobro polskiego narodu.

Obóz Zjednoczenia Narodowego w Chełmży wydał odezwę, w której demaskuje żydowskie szacherki działaczy S. N. w Chełmży (patrz str. 4).

Powódź w Anglii

ANKARA. Wschodnia Anatolia została nawiedzona katastrofą powodzi, która zniszczyła wiele osiedli oraz pociągnęła za sobą liczne ofiary ludzkie.

Krwawa zabawa w Jastarni

Jedna osoba zabita, jedna ciężko ranna —
zabójca popełnił samobójstwo

W piątek, dnia 2 grudnia br. w nocy doszło w Jastarni do krwawego zajścia. W czasie sprzeczki st. post. Aleksander Rudziński oddał 5 strzałów do nauczyciela Mazurkiewicza i drogerzysty Edmunda Margazińskiego, raniąc obu. Po kilku minutach Margaziński zmarł.

St. post. Rudziński w godzinę po zajściu popełnił samobójstwo. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Prokuratura w Gdyni.

Krwawe zajście miało miejsce w restauracji Selina w Jastarni, podczas wieczorku pożegnania jednej z miejscowych nauczycielek. Podczas zabawy zaczęto sobie nawzajem przygadawać.

W pewnym momencie Rudziński nagle wyjął rewolwer, skierował go w stronę drogerzysty Edmunda Margazińskiego i nauczyciela Mazurkiewicza i strze-

lił kilkakrotnie.

Jedna z kul ugodziła Margazińskiego, zabijając go na miejscu. Druga kula trafiła Mazurkiewicza, przebijając mu tchawicę.

Po przewiezieniu rannego do Gdyni dokonano natychmiast transfuzji krwi. Stan Mazurkiewicza jest bardzo groźny.

Reprezentacyjna autostrada pomorska wykończona będzie w przyszłym roku

W pobliżu Żelgoszczy na Kociemiu rozpoczęte zostały roboty przy budowie reprezentacyjnej autostrady pomorskiej, która połączy niemal wszystkie ośrodki Pomorza z Wybrzeżem. Nowa autostrada pomorska prowadzi przez przepiękne tereny Szwajcarii Kaszubskiej i całkowicie omija teren W. M. Gdańska.

Budowa autostrady reprezentacyjnej prowadzona będzie przez całą zimę, tak, by mniej więcej w połowie przyszłego roku była wykończona.

Z expose wicepremiera Kwiatkowskiego

Fragment bilansu XX-lecia niepodległości

Dzieci w szkołach 1918 — 3 miliony, 1938 — 5 milionów.

Analfabetyzm wśród dzieci 1918 — 30 proc., 1938 — 7 proc.

Obszar uprawny zbóż, ziemniaków i buraków 1918 — 11,3 miln. ha, 1938 — 17,2 miln. ha.

Wskaźnik produkcji dóbr inwestycyjnych 1918 — 56,6, 1938 — 138,6, a ponadto

Liczebność miast wzrosła o 3,5 miliona głów.

Obszar gruntów scalonych o 5 milionów ha.

Długość linii telegraficznych — podwójna.

Cyryły te wyjęte z różnych dziedzin najlepiej charakteryzują ogromny postęp Rzeczypospolitej.

Pół miliarda złotych więcej dla świata pracy w Polsce

Pracownicy fizyczni w b. r. zarobili więcej o 239 milj. zł
Pracownicy umysłowi w instytucjach prywatnych o 96 milj. zł
Pracownicy państwowi 126,6 milj. zł
oraz pracownicy bankowi i samorządowi i inni.

Łącznie świat pracy zarobił w roku bież. o pół miliarda złotych więcej.

Takiego skoku dochodów przy stabilizacji cen jeszcze Polska odrodzona nie widziała.

Port gdyński 1928—1938

	W r. 1928	W r. 1938
Długość nabrzeży	1.200 m	12.500 km
Długość torów kolejowych	50 km.	200 km
Liczba magazynów	2	51
o powierzchni	5.000 m ²	225.000 m ²
Dźwigów	6	76
Ekspert	60% lądem	15% lądem
"	7% przez Gdynię	85% przez Gdynię i Gdańsk

Wartość urządzeń w porcie gdyńskim: ówierz miliarda złotych

Zagadkowe słowa Ojca św.

MIASTO WATYKAŃSKIE. Pomimo odbywających się w Watykanie rekolekcji, w których, jak donosiliśmy, Ojciec św. bierze osobisty udział, Papież przyjął na środowej audiencji 600 par nowożeńców, wygłaszając do nich piętnastominutowe przemówienie. Po-

wszechną uwagę i poruszenie wywołał fakt, że Ojciec św. zalecał w tym przemówieniu modły w intencji „której nie miał przed rozpoczęciem rekolekcji, gdyż nie wiedział o rzeczach, które nastąpiły i które grożą”. (KAP).

Polska wciąż niedoceniana przez zagranicę

Do numeru londyńskich „Times” z dnia 29 listopada dołączony został 24-stronicowy dodatek, poświęcony propagandzie sportów zimowych i podróży do krajów, obfitujących w tereny narciarskie.

W numerze tym znajdujemy szczegółowe opisy i ilustrowane artykuły, przedstawiające atrakcyjność zimy w Szwajcarii, Francji, Włoch, a jednocześnie pełno jest reportaży i wzmianek, które mówią czytelnikowi o tym, jak można spędzić zimę wśród słońca i ciepła południowych krajów. Tu przesuwać się kolejno Indie, Madera, Prowansja i Lazurowe Wybrzeże, Bahama, Kalifornia, Grecja, Afryka Francuska, Egipt i Sudań, Brazylia i Argentyna, nawet Rodezja, Indie Holenderskie, Australia, Syrcylia i Trypolis, Kenya i Bermuda.

Z drugiej strony wykorzystano okazję do ogłoszeń towarzystwa żeglugowe, biura informacyjne hoteli szeregu państw, biura podróży i t. p.

Na uwagę zasługuje jednak, iż Anglicy, zadając sobie tytuł trudu, by opisać

najciekawsze tereny narciarskie i urokliwej zimy w różnych krajach, w zupełności zapomnieli o Polsce. Jest to tym bardziej uderzające, iż rozpoczynający się



obecnie sezon sportów zimowych osiągnął swój punkt kulminacyjny właśnie podczas zawodów o mistrzostwo F. I. S., które odbędą się w lutym w Zakopanem.



Domagamy się

surowego i przykładowego ukarania sprawców pobicia Polaków w Gdańsku

Donosiliśmy przed kilku dniami z Gdańska o wypadku pobicia Polaka przez umundurowanych członków partii narodowo-socjalistycznej za to tylko, że niesionemu na czele oddziału sztandarowi ze swastyką nie oddał pozdrowienia nar.-socjalistycznego, że nie podniósł ręki. W związku z tym przypomnieć jeszcze należy o zbiorowym w sierpniu b. r. dokonanym pobicu także przez umundurowanych członków partii 2-ch chłopców polskich — harcerzy, którzy nie salutowali flagi ze swastyką.

Jeśli mimo tego ciągle jeszcze możli-

we są pobicia Polaków przez niespektywujących oświadczeń władz gdańskich członków partii, to uważamy, że jedynie surowe i przykładowe ukaranie winnych wraz z opublikowaniem tego położyc może kres dalszym wyrykom elementów, które z racji swego postępowania istotnie zasługują na nazwę „nieodpowiedzialnych”.

Mamy nadzieję, że wreszcie winni zostaną przykładowie ukarani. Chcielibyśmy też, aby zwrot „mamy nadzieję” znalazł potwierdzenie — w interesie własnego spokoju na Ziemi Gdańskiej.

Obok faktów tych, o których niewiadomo nam, czy doczekały się jakichkolwiek konsekwencji karnych wyciągniętych w stosunku do sprawców zająć, nie można przejść obojętnie. Wiemy, że władze gdańskie wyjaśniły i stwierdziły, że ludność polska nie jest obowiązana do pozdrawiania sztandarów narodowo-socjalistycznych, pamiętamy deklarację (z 4. XII. 1937 r.) Senatu, który występując przeciw wykroczeniom popełnionym przez „nieodpowiedzialne elementy”, uznał, że — „wytworzenie atmosfery spokoju i obustronnego zaufania jest koniecznym warunkiem wzajemnej współpracy”.

Czy księżna Windsor otrzyma godność Królewskiej Wysokości?

PARYŻ. W kołach zbliżonych do księżstwa Windsoru twierdzą, że podczas ostatniej wizyty premiera Chamberlaina u księcia, poruszona była w pierwszym rzędzie sprawa przyznania tytułu i rangi królewskiej wysokości małżonce księcia. Premier Chamberlain miał przyrzec, że gabinet brytyjski podejmie starania u króla Jerzego VI, aby sprawa ta była załatwiona pomyślnie, według życzenia księcia. Tym nie mniej nawet w razie uznania księżnej Windsoru za członka rodziny panującej, księżę Windsoru nie odzyska praw dziedzictwa tronu, których się zrzekł w 1936 r. i będzie według protokołu zajmować miejsce po swych młodszych braciach.

„Czerwona zaraza”

W tych dniach w Paryżu wyświetlano w zamkniętym gronie specjalistów po raz pierwszy antykomunistyczny film p. t. „Czerwona zaraza”. Film ten przygotowany został na zamówienie szwajcarskiej akcji narodowej przeciw komunizmowi i w sposób plastyczny przedstawia wstrząsający obraz krwawego terroru w Rosji sowieckiej. (KAP).

Wybuch dynamitu zburzył dom

CZERNIOWCE. W Targul-Jiu w Eltonii w restauracji niejakiego J. Cestovici nastąpił wybuch dynamitu. 8 osób zostało ciężko rannych, zaś cały budynek runął w gruzy. Władze prowadzą dochodzenia, w jakim celu właściciel restauracji przechowywał u siebie dynamit.

Perwali i oddali

NOWY JORK. Porwana w czwartek przez nieznaną sprawców Mary Brown odprawiona została wczoraj do domu rodzicielskiego przez tych samych porywaczy, którzy zdołali zbiec. Młoda dziewczyna po przyjeździe do przytomności oświadczyła, iż więziona była w Waszyngtonie.

Premiera sztuki młodego Pirandello

W teatrze mediolańskim „Olimpia” wystawiona została komedia „Il falco d'argento”, pióra Stefana Landi, pod którym to pseudonimem ukrywa się syn słynnego pisarza Luigi Pirandello. Mimo niektórych błędów młodzieńczych, komedia, wykazuje wybitny talent teatralny i odniosła duży sukces.

Falszywe pogłoski o zmianie w Wiedniu

MIASTO WATYKAŃSKIE. Z miarodajnych kół kościelnych oświadczają, że podawana przez „Angriff” wiadomość o rzekomej zmianie na stanowisku arcybiskupa wiedeńskiego w tym sensie, że na miejsce kardynała Innitzera miałby przyjść biskup berliński von Preysing, jest całkowicie fałszywą i pozbawioną wszelkich podstaw.

Niemiecka radiostacja nad granicą Polski

W bezpośredniej bliskości granicy polskiej, w miejscowości Rathdamnitz koło Stolpe (Stupa), a więc mniej więcej na szerokości Kartuz uruchomiona została nowa radiostacja. Pracuje ona na fali 225,6 m. i posiada 5 kw mocy w antenie. Radiostacja składa się z 7 wież po 50 m. wysokości. Audycje nadawane są narazie o 8 rano do 5 pp. (Kabel)

37 dzieci pod kołami pociągu

SALT LAKE CITY. W okolicy miejscowości Midvale (stan Utah) autobus wiozący dzieci szkolne wpadł w czasie zadyrki śnieżnej na pociąg osobowy. 25 dzieci zostało zabitych na miejscu, a 12 walczy ze śmiercią w szpitalu.

Zydom nic nie pomogą masowe chrzty

BRATYSŁAWA. Prasa słowacka zwraca uwagę na fakt, że w związku ze zmianą sytuacji politycznej zaznacza się wśród Żydów słowackich tendencja masowej zmiany wyznania na chrześcijańskie. W samej tylko Bratysławie około 1500 Żydów pragnie przyjąć chrześcijaństwo. W kołach słowackich podkreślają, że fakt ten nie będzie miał wpływu na sprawę rozwiązania kwestii żydowskiej i że społeczeństwo wystąpi energicznie również przeciwko tym Żydom, którzy zmieniają wyznanie dla korzyści materialnych.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o ulgach inwestycyjnych

We wczorajszym „Dzienniku Ustaw” opublikowane zostało ważne rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o ulgach inwestycyjnych.

Ustawa ta przyznaje, jak wiadomo, ulgi podatkowe dla szerokiego wachlarza inwestycji przemysłowych, budowlanych, rolniczych i innych na terenie całego kraju, bądź też w Centralnym Okręgu Przemysłowym, lub na obszarze województw wschodnich.

Przegląd prasy

Które narody są bardziej antysemityczne?

„Gazeta Polska” omawiając zagadnienie tygodniowe, zastanawia się także nad sprawą, który z narodów zasługuje najwięcej na przydomek „antysemicki”. „Gazeta Polska” pisze:

„Żydzi bardzo łatwo i bardzo pochopnie szermują zarzutem antysemityzmu pod adresem narodów, które cierpiąc od nadmiaru żydostwa chcą sobie ulżyć i poszukują w tym celu odpowiednich środków. Przeciwstawia się im rzekomy brak antysemityzmu u t. zw. demokracji zachodnich. Nasuwa się nam tu jedno pytanie. Które narody są bardziej „antysemickie”, czy te, które cierpiąc same na przeludnienie chcą się pozbyć nadmiaru ludności obcej, czy też te, które dysponując olbrzymimi, niezaludnionymi terenami nie tylko nie wpuszczają tam Żydów, lecz nawet rozmów rzeczowych na ten temat nie chcą podjąć.”

Nowy budżet

Omawiając nowy budżet „Express Poranny” stwierdza, że:

„Głównym rysem najnowszego — jak i poprzednich — preliminarzów — jest całkowita równowaga pomiędzy dochodami a wydatkami Państwa.

Ostrożne prelininowanie dochodów jest słuszne. Pamiętać jednak trzeba, iż tempo życia gospodarczego zmaleć nie może. Koniunktura musi być utrzymana, wzmocniona i pogłębiona. Rozwój procesów gospodarczych nie może się nie odbić na wzroście dochodów, większym nawet od przewidywanego.

I jeszcze jedna uwaga: budżet państw musi być rozpatrywany łącznie z planem trzyletnim inwestycji publicznych. Inwestycje i budżet tworzą jedną logiczną całość i są, w liczbach wyrażonym programem gospodarczym, o którego potrzebie tak dużo się mówi i pisze.”

Nowy okres w stosunkach polsko-litewskich

„Czas” zestawia wydarzenia ostatnich tygodni w stosunkach polsko-litewskich, wnosząc, że zanotowane fakty potwierdzają w sposób rzeczowy najbardziej optymistyczne przypuszczenia.

„Oto osiągnięcia dobrej woli. Oto realizacja haseł, zapowiedzi spełniania się wspólnych zamierzeń i celów.

Na drodze współżycia z Litwą, wkroczyliśmy w nową epokę — w epokę, którą wraz z Litwinami odnaleźliśmy z radością po latach smutku i pustki.”

- Jakiej Gwiazdki pragniesz dla swoich dzieci?
- Wesołej.
- Taką samą Gwiazdkę muszą mieć dzieci bezrobotnych!

Konieczność emigracji Żydów z Polski wynika z ważnym stopniu z niezdrównej, wadliwej struktury gospodarczej, obejmującej poważny, bo 3 i pół miliona ludzi wynoszący odłam ludności Rzplitej.

W wieku 17-tych Polska przechodzi kryzys gospodarczy. Zarówno szlachta, jak i chłop polski szukają na żyznych ziemiach kresów południowo-wschodnich możliwości powrotu do dobrobytu. Używają do tego — Żydów. Oddają im w dzierżawę młyny, karczmy; Żydzi opanowują kramarstwo. Wtedy to dokonuje się, rzadko w historii Żydów spotykane zjawisko. Jedną trzecia Żydów osiedla się w dobrach szlacheckich i wsiach, emigrując z miast. Zostają w nich natomiast Żydzi, reprezentujący wielki kapitał. Zostają też i ci, którzy prócz karczmarstwa jell się rzemiosł. Poza tym jest sporo drobnych pośredników, żyjących z dnia na dzień. Pod koniec 18-go stulecia jest na ziemiach polskich około miliona Żydów (mniej więcej 10 proc. ludności, z czego jedna trzecia stanowiła element, pozbawiony zdrowych podstaw egzystencji gospodarczej.

Dziś również — jak pod koniec 18-go stulecia — Żydzi stanowią blisko 10 proc. ludności. Tylko, że wtedy było ich około miliona, a dziś w 35-milionowej Polsce około 3 i pół miliona.

Czym się dziś zajmują? — odpowiada na to załączona tabelka.

Wpływ wadliwej struktury zawodowej Żydów z jednej strony hamuje naturalną ekspansję ludności polskiej — a z drugiej przyczyniła się do coraz większej pauperyzacji ludności żydowskiej.

Sami przywódcy żydowscy oceniają nadmiar Żydów w Polsce, nie posiadających podstaw zdrowej egzystencji, na

Dla 3 i pół miln. polskich Żydów musi znaleźć się miejsce na świecie

milion osób. Liczba ta stale musi się zwiększać, w miarę jak rozwijać się będzie polska ekspansja gospodarcza, obejmując te właśnie placówki przemysłu i handlu, rzemiosł i wolnych zawo-

W Polsce przypada:	
na 100 rolników	— 1 Żyd
„ „ handlowców	— 63 Żydów
czyli: prawie	
2/3 handlu polskiego w ręku Żydów	
Udział Żydów w rzemiosłach:	
na 100 czapników	— 97 Żydów
„ „ krawców	— 65 Żydów
„ „ złotników	— 77 Żydów
„ „ garbarzy	— 85 Żydów

dów, w których przewaga Żydów znacznie przekracza ich odsetek ludności w państwie.

To też rozwiązanie kwestii żydowskiej w Polsce możliwe jest tylko drogą odpływu emigracyjnego i kiedy dawniej było procesem gospodarczym, coraz bardziej staje się problemem politycznym i co więcej, międzynarodowym.

Oczywiście w tym już międzynarodowym zagadnieniu emigracji Żydzi polscy, dla których ma ona żywotne znaczenie, powinni mieć należyty głos, odpowiadający ich liczebności i ich znaczeniu dla światowego żydostwa. Dotychczas tak nie jest. Sprawa emigracji żydowskiej znajduje się w rękach Żydów angielskich (jak np. Weizman), rosyjskich (Żabotyński), niemieckich (Ruppln). W międzynarodowych organiza-

cjach żydowskich, wywierających wpływ na sprawy żydowskie — polscy Żydzi są na dalszym planie, mają głos drugorzędny.

Wśród polskich przywódców żydowskich panowały tendencje bagatelizowania poza-palestyńskiej emigracji. Pod tym względem zajmowali oni to samo stanowisko, jak różne potencie kolonialne, które oświadczały, że właściwie nigdzie już na świecie poza Palestyną nie ma terenów, nadających się do wchłonięcia masowej emigracji żydowskiej.

Ale Polska nie może czekać z rozwiązaniem swych palących problemów ekspansji gospodarczej aż do czasu, kiedy problem Palestyny zostanie w sposób zadawalający rozwiązany. Polska musiałaby w tym wypadku posunąć się nawet do zarządzeń ochronnych, choćby nawet w formie ustaw.

To też należy szukać innych poza Palestyną możliwości emigracyjnych.

A takie są. Nie na księżycu, nie w sferach utopijnych — lecz w olbrzymich terenach kolonizacyjnych, posiadających zarówno doskonałe warunki przygarnięcia przybyszów z Europy, jak i tak nikle zaludnienie tubylcami, że śmiało mogą pomieścić wielomilionowe rzesze. Są takie obszary na kontynencie amerykańskim i australijskim, są w Afryce.

Sprawa emigracji żydowskiej nie daje się już zalaćwieć półśrodkami.

To sobie dobrze uświadomić muszą przede wszystkim wielkie państwa kolonialne, jeśli na serio myślą o rozwiązaniu kwestii żydowskiej w skali światowej. A w akcji tej poczesne miejsce musi zająć Polska.

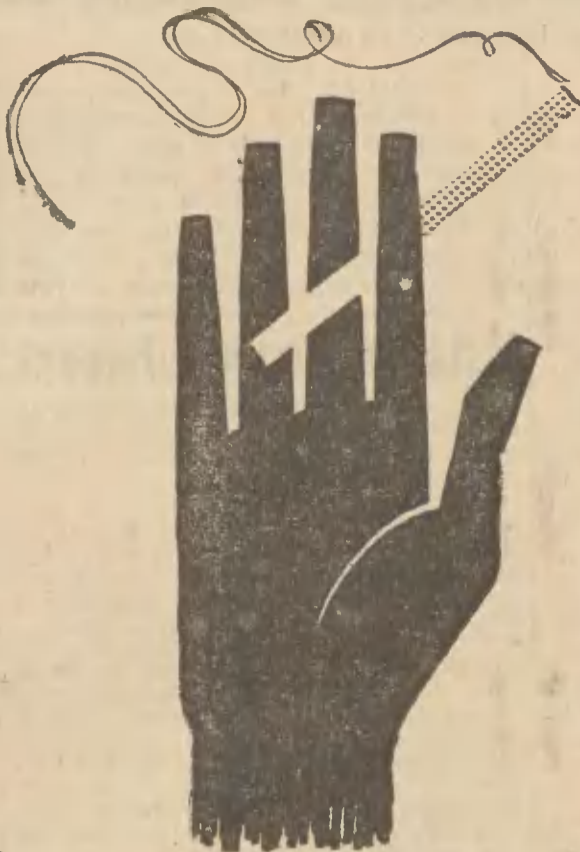
RACJONALNE PIELEGNOWANIE URODY zasadza się wedle prawideł wiedzy lekarskiej na odpowiednim dostosowaniu preparatu kosmetycznego do danej właściwości skóry. Dlatego nie wyrabia fabryka lekarsko-kosmetyczna „Miraculum” uniwersalnych kosmetyków. Nawet w wyborze pudru uwzględnia się dziś rodzaj cery, suchą bowiem skórę wysuszałby jeszcze bardziej nienatłuszczony puder, a tłusty — przetłuszczałby tłustą cerę. Wskazane jest przeto postępowanie się pudrem Dra Lustra Egzotycznym przez osoby o prawidłowej lub suchej cerze, tłustą zaś pielęgnuje się odtluszczającym pudrem Higienicznym Dra Lustra. (k)

O czym się mówi:

„Źle się dzieje w państwie duńskim” — możnaby powiedzieć o Stronnictwie Narodowym na Pomorzu; wkłada się bowiem w jego szeregi niezgoda, a co najgorsza, towarzysze partyjni zaczynają krytycznie patrzeć na dotychczasowych asów Stronnictwa. Doświadczył tego na swojej skórze p. Matłoz, były poseł swecki, redaktor „Pielgrzyma” i prezes powiatowy S. N., który przybył aż z Małopolski, by uczyć Pomorzian „narodowego” myślenia...

Nie chcemy być głośnymi. Ostatnio odbył się w Tczewie zjazd co znamienitszych działaczy tejże partii. Różnie tam sobie przygadywano. Najwięcej dostało się p. Matłozowi. Jeden z uczestników konwentu posunął się nawet tak daleko, że zaproponował panu redaktorowi złożenie gośdności prezesa powiatowego S. N...

WIELKA ARMIA PRZYSZŁOŚCI — MILION DZIECI POLSKICH CZEKA NA NASZĄ POMOC. ZŁÓŻ OFIARĘ GWIAZDKOWĄ!



*Kto pali płaskie
winnen spróbować*

**płaskie
extra**

pozostanie przy nich!

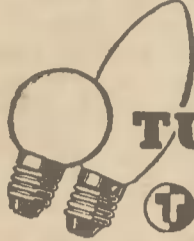
Nasz dodatek niedzielny

W cztery oczy ze sztuką

Pstra egzotyka

Każdy żyrandol staje się

piękniejszy w
świecie żarówek



TUNGSRAM

KRYPTON

12645

Można powiedzieć, a nawet trzeba powiedzieć prosto z mostu, że naszych sublokatorów moźeszowego lub liberalnego wyznania (wszystko jedno) mało znamy, mimo długich wieków, Esterek, dostawców, arendarzy, Meirów Ezofowiczów i innych dwuznaczników.

Egzotyka w całej rozciągłości tego rozległego wyrazu. Niech czytelnik szanowny zrozumie, że jeśli o Żydach piszemy dość często w naszych felietonach, to głównie z tego powodu, że sprawa żydowska na terenie kulturalnym jest prawie — że nie znana, że wskutek wiecznej aktualności mitu „Żyda wiecznego tułacza” za bardzo przyzwyczajaliśmy się do jego obecności, pozwalając zagadnieniu rozwijać się i gasnąć bez udziału solidniejszej analizy.

Tedy analizujemy, a przekonamy się, że nasze żydki to kłopot nielada, że grzechów w nich fura a naszego niedołęstwa także nieprawdopodobna mnogość.

Najpierw zastanówmy się nad takim kontrastem: stowiańskość, — sielskość, anielskość, tkliwość, dobroć i rycerskość — a z drugiej strony żydowskość — historia, błaga, wschód magiczny, kiwanie, oczernianie, tchórzostwo, snobizm i tandeta ekwilibrystyki mózgowej. Kontrast fantastycznie pstrokaty.

Gdyby Żydów było w Polsce tylko 3, jużby warto założyć rezerwat w celu ochrony tej niesamowitej w rozwoju — egzotyki. Ludzieby się pchali do rezerwatu, aby obejrzeć obcy świat, okazy bujnej natury — zbliska, na własne oczy, bez literatury i reportaży.

Otóż to. Nie można mówić o ratunku przed żydostwem, jeśli wyznaje się zasadę ghetta i numerus clausus. To niepokojące nieporozumienia. Albo z Żydem, albo bez Żyda. Wybór nieskomplikowany i jedyny.

Procenty, statystyka — to miecz na naszą szyję. Żydzi nas zawsze oszukają. Szczególnie w kulturze, gdzie cyfry są fikcją przygodnego statystyka, obliczającego zjawiska z galerii i przez okulary snobizmu.

Bo tu nie o cyfry chodzi i z drugiego powodu. Kultura to atmosfera.

Środowiska salonów rodziły sztukę „elegancką”, proletariata — to ostrość, chropowatość, panowie szlachta — gaduły pisali w polskim humanizmie gawędy i opowiadki, chłopci weszli do literatury z przyspiewkami i regionalną barwnością.

Jaka jest atmosfera żydowskiego środowiska, bo to środowisko istnieje zarówno w proletariacie, jak i w arystokracji i średniej inteligencji? W Warszawie, na mapie oznacza — to dla proletariatu Nowolipki i Plac Muranowski, dla średniej inteligencji — ul. Bagno z przyległościami, plutokracja i herbowe Żydy gnieźdzą się na Marszałkowskiej. Nowym Świecie, Mazowieckiej i na Saskiej Kępie.

Mimo różnic w zarobkach — między tymi środowiskami istnieje wyraźne pokrewieństwo. Jest nim — wspólna, identyczna, pstra i krzykliwa — egzotyka!

Ktoś zaprzeczy. Przecież wszystko co obce — jest w gruncie rzeczy egzotyka.

Tak, ale co innego znaczy egzotyka ubioru, mowy, a nawet obyczajów a co innego egzotyka duszy, wyobraźni, **wogóle człowieka.**

Kaszub dla górala będzie egzotykiem, ale kiedy pogadają w cztery oczy, i gdy góral zdejmie guńkę, aby włożyć mundur żołnierski i razem z Kaszubem pójść do wojska — czar egzotyki prysnie, człowiek okaże się bliski znajomy. Egzotyka regio-

nów a nawet narodów — to z grubsza rzecz ujmując — kwestia języka, ubioru, obyczajów, religii...

Żyd może być katolikiem, może nie nosić mycki, mówić czystą polszczyzną i po staropolsku poruszać się w salonie — ale nie rzuci z siebie **nigdy** egzotyki!

To jest właśnie prawdziwa egzotyka, wieczne agresywna, wieczne ruchliwa, ogorała wobec asymilacji, chytra, podejrzliwa.

Mit kłówny, ciężący na narodzie żydowskim, uzyskuje coraz silniejsze barwy. Fatum legendy, grzech ropiejący i zaraźliwy. Łażą szlakami historii, nikt do nich nie chce się przyznać: pokuta okrutnie konsekwentna. Żydzi są pokutnikami z musu; wobec okoliczności przybierają postawę zdobywców, chcą oszukać nawet swój los, swoją legendę.



**NIEMA PAŃ
OBOJĘTNYCH
NA CZARUJĄCY,
EGZOTYCZNY
ZAPACH WODY
TOALETOWEJ
I PERFUM**

**KARIOKA
CAZIMI**

12640

W tym tłuczeniu luster, w których widzą swoje wykrzywione oblicza tkwi największe niebezpieczeństwo. Żydzi są zdolni do wszystkiego. Egzotyka degeneracji i dywersji podniesiona do godności „sztandar”.



**TABLETKI
ASPIRIN**
PRAWDZIWE
TYŁKO
Z KRZYŻEM
BAYERA

Fig. 1

Grace Moore na samotnej wyspie

6 grudnia br. gościć będzie Warszawa, a także później Lwów i Kraków jedną z najznakomitszych śpiewaczek operowych świata, Grace Moore. Jest ona również słynną diwą filmową, znaną z szeregu doskonałych obrazów i w Polsce.

Grace Moore karierę swoją zaczęła przed dwunastu laty i to w sposób, który mógł skończyć się dla artystki bardzo tragicznie. W 1926 roku przyjechała Grace Moore do Nowego Jorku, by zaangażować się do któregoś z teatrów operetkowych. Miał to być debiut śpiewaczki i wzorem każdej artystki, która przed pierwszym występem czuje i, zw. tremę — Grace Moore odczuwała ją w stopniu może jeszcze silniejszym. Pierwszą wizytę złożyła u dyrektora teatru, w którym miała występować. Posłała dyrektorowi swoją kartę wizytową, po raz ostatni przejrzała się w lustrze z drżeniem oczekując odpowiedzi.

— Pan dyrektor prosi — przyniósł odpowiedź służący.

Weszła szybko do gabinetu dyrektora, uściśnięła wyciągniętą do siebie rękę, chciała odpowiedzieć na słowa powitania, otworzyła usta, ale z gardła wydobył się tylko słaby, cichy syk. Grace, blada z przerażenia, próbuje jeszcze coś powiedzieć, niestety bez rezultatu. W jednej chwili zrozumiała straszliwą prawdę: straciła głos.

Jak strzała wybiegła z gabinetu dyrek-

tor, udając się samochodem do najlepszego laryngologa Nowego Jorku. Znakomity lekarz, dr. Marafiati, miał zbyt wielu pacjentów, by móc od razu przyjąć nieznaną zresztą jeszcze wówczas śpiewaczkę. Zrozpaczona Grace Moore musiała czekać parę dni, zanim dostała się przed oblicze medycznej sławy.

Dr. Marafiati zbadał uważnie artystkę i powiedział powoli, ale stanowczo: — Zda się, że pani nie odzyska już nigdy głosu. — Czy nie ma żadnej nadziei — zapytała Grace Moore lekarza, pisząc mu to na kartce papieru. — Zgodzę się na każdą kurację, najucięliwszą. — Jest sposób, ale nie wiem, czy uda się go pani przeprowadzić. Jeśli potrafi pani przez pół roku nie wypowiedzieć ani słowa, milczeć jak zaklęta, może pani odzyska utracony głos. Jeśli przeprowadzi pani tego rodzaju kurację, proszę zjawić się u mnie za pół roku. Żadnych innych lekarstw pani nie przepisuję.

Nazajutrz Grace opuściła Nowy Jork, udając się na samotną wyspę na Atlantyku wraz z pielęgniarką. Przez pół roku obie panie mieszkały zupełnie samotnie. Z ust Grace Moore nie wyszło ani jedno słowo. Po pół roku zamówiła telegraficznie wizytę u dr. Marafiati. Przybywszy do Nowego Jorku prosto z dworca udała się do lekarza.

Jak bomba wpadła do gabinetu. Otwo-

tylko, dlaczego Polak bawił się przez tyle lat szmoncesowatymi kabaretami Jarossych (Żyd węgierski) Krukowskich i Hemarów — Hesechelesów? Dlaczego żydowskie niesamowitości w prozie (Bruno Schulz) i wygibasy w poezji (Peiper), nie mówiąc już o cudacznych systemie krytyki Pompera — Pomirowskiego i inscenizacjach Żyda Schillera i znajdowały rynek, oklaski i wzięcie? Po prostu urok egzotyki.

W czasie niewoli kiedy prężność narodowa oczyszczała środowiska z mieszańców i zasymilowanych przechrztów, Żydzi stanowili naturalne ghetto lub też występowali się zaborem (biedny Berek spod Kocka pozostał rozdętym symbolem...). Sprawa była prosta.

Odzyskanie niepodległości to inwazja żydowszczyzny. W teatrze, kinie, literaturze, plastyce, muzyce — wszędzie kulturalne mechesy, wszędzie blichr. Ani jednej siły wybitnej, ani jednego geniusza, ale za to reklama pierwszorzędna i obsadzanie placówek — sprawną. Wysadzano nas z siedel, kazano wystęgiwać się pejzajem krytykom i zawitym filozofom systemów politycznych, które zawsze odznaczały się pochlebstwem i „dętością”.

Tak było lat 20. Wreszcie egzotyka przysła. To, co było urokiem inności, stało się po prostu **obcością**, to co wydawało się tylko **obcością** przybrało kształty dywersji.

Pstrokać egzotyki rozlała się w Polsce szeroko. Trudno teraz odwadniać kraj z tych „awangardowości”, „kultów szarego człowieka”, „powieści — reportaży”, „szlagierów” i muzyki satanicznej.

Wielki Mag w myce zachwiał się, ale już szuka oparcia, już chce umacniać fundamenty, już broni się, walczy na ostro. Mała świecidełkami, kusi tandetą nowatorstw w sztuce i kulturką nowinek naukowych. Einstein, rabin Freud i całe towarzystwo efekciarzy mózgowych, podlane sosem filozofii Spinozy i talmudycznej wyobraźni, tworzy jednolity front egzotyki atakującej.

Atakują ze wszystkich stron i wszędzie nasze środowiska. Coraz natęczywiej. I przekraczają miarę.

Jerzy Pietrkiewicz



3 i 4 lampowa odbiorniki
siaciowe i bateryjne
od 160 do 270 zł. got.
spłaty do 15 miesięcy

PODAREK NAD PODARKI

12651

Mapa gastronomiczna Polski

Komisja Studiów Ligi Popierania Turystyki podjęła inicjatywę sporządzenia kartoteki dla specjalności gastronomicznych, przy czym współdziałał w jej przygotowaniu wezmą m. in. Centralne Chrześcijańskie Zrzeszenie Przemysłu Restauracyjnego, Związek Pań itp. Równocześnie zostaną rozosłane do wszystkich dzielnic Polski kwestionariusze, w których trzeba będzie podać specjalność gastronomiczną w danej miejscowości. Wypełnione kwestionariusze należy przysyłać pod adresem LPT, oddział w Krakowie.

Na podstawie uzyskanych odpowiedzi sporządzona zostanie pierwsza w Polsce propagandowa mapa gastronomiczna oraz opracowany przewodnik po Polsce dla smakoszy.

Zaludnienie globu ziemskiego

Według danych statystycznych ogólna liczba mieszkańców globu ziemskiego wynosiła w końcu 1937 roku 2 miliardy 134 miliony osób. O ile wyliczy się Chiny, przyrost naturalny ludności na całym świecie wyniósł ok. 18 milionów czyli 1.1% w stosunku rocznym (1937). W 1937 r. najmniejszą liczbę urodzeń zanotowano w Austrii (12,8 na 1000 mieszkańców), Szwecji, Francji i Anglii. We Francji i w Austrii liczba zgonów była większa od liczby narodzin.

Głośnik o zasięgu 40 km

W Marsylii wypróbowano przed niedawnym czasem głośnik, którego zasięg wynosi 40 km.

Tego rodzaju głośniki konstruowano w Ameryce. Jednak żadne z nich nie miały tak wielkiego zasięgu. Po odbyciu dalszych prób nad fenomenalnym głośnikiem, będzie on prawdopodobnie zastosowany do biernej obrony przeciwlotniczej w wielkich miastach. Zasięg głośnika wystarczy bowiem do zaalarmowania ludności bardzo wielkiego miasta i jego najbliższych okolic.

HUMO 2

Wymiana depesz

Student, który ściał się na egzaminie telegrafuje do swego brata:

— Ściałem się. Przygotuj ojca!

Odpowiedź brzmi:

— Ojciec urzędzony. Przygotuj się! (Buen Humor)

Amerykański magnat prasowy Hearst znika z widowni

William Randolph Hearst, niekoronowany król Stanów Zjednoczonych, potentat prasowy świata, schodzi na zawsze z widowni. Właściciel 29 wielkich dzienników, 14 tygodników, 3 rozgłośni radiowych i wytwórni filmowej, musiał abdykować i złożyć władzę w ręce rady nadzorczej.

Kariera Hearsta jest niezwykła i wprost fantastyczna, jaka zdarza się tylko w Stanach Zjednoczonych.

Hearst od najmłodszych lat cierpiał na manię wielkości. Kiedy wydalono go ze szkoły w Harvard, rozpoczął praktykę dziennikarską w dzienniku „San Francisco Examiner”, będącym własnością jego ojca. Pod kierunkiem młodego Randolpha dziennik ten stał się największym wydawnictwem w Kalifornii. Hearst żywił jednak większe ambicje! Po śmierci ojca (w roku 1885) wylądował od matki siedem milionów dolarów, aby poprobować szczęścia w Nowym Jorku. Odkupił tam dziennik „New York Journal”, który postawił na nogi, naśladowując bezwstydnie metody wielkiego pisma „World”, będącego własnością Pulitzera. W ciągu kilku miesięcy nakład „Journala” wzrósł z 77.000 do 200.000, ale Hearst zdawał sobie sprawę z tego, że nie pokona nigdy Pulitzera, o ile nie zdobędzie jego współpracowników. W ciągu jednego miesiąca przekupił głównych redaktorów i sekretarzy Pulitzera, którzy przeszli do wydawnictwa Hearsta na znacznie lepszych warunkach. Pulitzer nie dał jednak za wygraną; zaangażował jako naczelnego redaktora młodego Artura Brisbane, który stał się później najsłynniejszym dziennikarzem amerykańskim. Rozpoczęła się walka na śmierć i życie, ale Hearst zdruzgotał ostatecznie rywala, gdy Brisbane uległ mirażowi dolarów i przeszedł do konkurencji, gwarantującej mu gażę, jakiej już żaden inny dziennikarz na świecie nie otrzymał — i nie otrzyma.

Hearst stworzył nowy typ prasy sensacyjnej, szantażowej. Historycy dzisiaj zgodnie stwierdzają, że wojna hiszpańska — amerykańska była dziełem Hearsta, który najmniejszy incydent rozdmuchiwał do olbrzymich rozmiarów i bez przerwy podburzał opinię publiczną. Gdy wojna skończyła się dziennik Hearsta bił 1.300.000 egzemplarzy, a jego właściciel stał się prawdziwym królem prasowym.

Japońskie „tancerki obłoków, księżyc, kwiatów i gwiazd” w Warszawie

W teatrze Wielkim w Warszawie odbywają się obecnie przedstawienia teatru japońskiego, pod protektoratem p. ministra Józefa Becka i ambasadora Japonii p. Sakoh.

Zespół, który składa się z 30 artystek w wieku od 18—25 lat udało się pozyskać dzięki staraniom ministra pełnomocnego p. Józefa Targowskiego, prezesa towarzystwa polsko-japońskiego.

Kolebką opery młodych dziewcząt było znane od dawna zdrojowisko „Takaratsuka” nadzwyczaj pięknie położone. Zespół „Takaratsuka” został zorganizowany w 1912 r., jako atrakcja dla przybyszów do tego uzdrowiska. Zespół ten przeobraził się następnie w operę młodych dziewcząt, i może pochłubić się tym, że zdrojowisko posiada nie tylko 3 teatry w stylu japońskim i europejskim, ale także księgarnię artystyczno-literacką, luna-park, ogród zoologiczny, ogród botaniczny, boisko atletyczne, staw rybny, studium kinematograficzne i t. p., stwarzając w ten sposób duże centrum studiów, sztuki i rozrywek popularnych o bardzo wysokim poziomie.

Członkinie zespołu dzielą się na 4 niezależne grupy, a mianowicie: **grupa obłoków, księżyc, kwiatów i gwiazd**. Te cztery grupy stale grają na zmianę w 3 teatrach „Takaratsuka”, jak również w teatrach stowarzyszonych, które znajdują się w różnych miastach Japonii.

Teatr „Takaratsuka” przyjeżdża do stolicy po niebывалым sukcesie odniesionym w Berlinie.

Hearst staje się wiecznym kandydatem; kandydował na mera Nowego Jorku, na gubernatora, a nawet na prezydenta. Przegrwał raz za razem.

Gdy wybuchła wojna światowa, krnąbrny Hearst stał się nagle zawołanym pacyfistą. Usprawiedliwiał Niemców i zwalczał aliantów. Niepowodzenia wyborcze ośmieszyły go, a jego stanowisko w czasie wojny zgubiło go w opinii amerykańskiej. Gdy podpisano zawieszenie broni, prasa Hearsta straciła już hegemonię w Nowym Jorku i Chicago. Nigdy jej już nie odzyskała.

W przeciwieństwie do Rockefellera, który majątek swój zużył na cele filantropijne, Hearst zadowolili się skupowaniem dzieł sztuki i otaczaniem zbytkiem aktorki Marion Davies, dla której porzucił żonę i pięciu synów. Dzisiaj wszystko się skończyło. Król prasowy musiał abdykować. Rada nadzorcza wzięła wszystko pod swoją opiekę, a Hearst nie posiada już krzty władzy. Nikt go nie żałuje — bo nikt nie doznał od niego dobrodziejstwa. William Randolph Hearst znika z widowni. Wraz z nim znika także „wrog Francji nr. 1”, zacięty jej przeciwnik.

Przemysł zachodnio-polski na terenie COP'u



W Dębicy wśród lesistych terenów, powstaje filialna fabryka opon i detek „Stomila”, której uruchomienie nastąpi już w pierwszych miesiącach roku przyszłego. Na zdjęciu główna hala fabryczna długości 250 metrów wzniesiona w zaledwie kilku miesiącach. Inwestycja ta chlubnie świadczy o prężności gospodarczej przemysłu zachodnio-polskiego. (10868)

Do kogo należą okręty napoleońskie?

Przed 140-tu laty w Abukir, niedaleko Aleksandrii, flota napoleońska została niemal zupełnie rozbita i zatopiona przez admirała marynarki wojennej, Nelsona.

To był „początek końca” napoleońskiej wyprawy do Piramid, gdzie wielki Kersykanin chciał zadać klęskę potęgze angielskiej na jej drodze do Indii. Obok całego

szeregu innych francuskich okrętów wojennych, została zatopiona przez Anglików fregata „Orient”. Obecnie po 140-tu latach klęski pod Abukir, jedno z francuskich towarzystw naukowych podjęło się wydobycia szczątków rozbitej fregaty. Sprawą tą interesują się dwa przedsiębiorstwa okrętowe francuskie i włoskie, które spodziewa-



Gdy zauważysz pierwsze oznaki utraty świeżości cery — nie przerażaj się! Przez odpowiednie pielęgnowanie świeżość cery może być utrzymana. Podstawowym środkiem pielęgnowania cery powinno być mydło toaletowe, którym codziennie się myjesz. Mydło toaletowe Majde przywraca cerze świeżość, gdyż zawiera składniki odżywcze niezbędne do odbudowy tkanki skórnej. Skóra przyswaja je tak szybko, że rezultat daje się zauważyć już po krótkim czasie.



1265

ją się przez wydobycie szczątków osiągnąć duże korzyści.

Istnieje spór do kogo będą należały szczątki historycznego okrętu. Roszczyć sobie do nich pretensje zarówno Francuzi, jak i uczeni egipscy. Rząd egipski opiera się w swoich żądaniach nie tylko na prawie państwowym, ale również na prawie Koranu i twierdzi, że wszystko, co się znajduje w obrębie Egiptu, musi w Egipcie pozostać. Jak zostanie rozstrzygnięty spór nie wiadomo, w każdym jednak razie historycy i miłośnicy historii cieszą się, że być może, w najbliższym czasie będą mogli oglądać resztki fregaty



Dobre światło — mniej błędów w pracy!

Każda omyłka powoduje stratę czasu i pieniędzy. Przy dobrym i obfitym oświetleniu maleje ilość błędów i zyskuje się na czasie. Poza ogólnym oświetleniem należy stosować w reflektorki nad maszyną do pisania żarówkę na 65 Dlm. Wewnątrz matowane Osramówki **D** dają tanie światło.

OSRAMÓWKI-D

znakowane w dekalumenach gwarantują małe zużycie prądu.

3 1° 425

Francja — kraj kontrastów

Paryż, w listopadzie.

Francja jest krajem kontrastów i paradoksów; obok rzeczy wspaniałych widzimy straszne wady, obok najbardziej nowoczesnego komfortu, widzi się częstokroć zacofanie niemal średniowieczne.

Wolność i swoboda, jakimi cieszy się każdy obywatel francuski, niekiedy — w rzadkich naprawdę wypadkach — staje się wadą. Ingerencja władz, jeśli chodzi o higienę i wygląd zewnętrzny posesyj w mieście i na wsi jest omal żadna. Wszystko polega na dobrej woli obywatela. A z tym bywa różnie. To też gdy znajdzie się zawołany brudas, posesja jego wygląda tak okropnie, że w Polsce nie można sobie czegoś podobnego nawet wyobrazić. W ruchliwych punktach robotniczych dzielnic Paryża zdarza się niekiedy, że po zburzeniu starej rudery balagan i brudy zostają nieusuńnięte i tak to trwa miesiące, lata, a policja absolutnie nie wtrąca się do tego. Dzięki teren staje się miejscem harców dla okolicznych kotów, których

zwłaszcza w uboższych dzielnicach, jest zatrzęsienie, a odór zatrzuwa powietrze naogół.

Dzieje się tak i w innych dziedzinach. Mięso rozwozi się przeważnie w pięknych, nowoczesnych furgonach, ale nakazu takiego nie ma. To też niejednokrotnie ujrzyć można mięso przewożone w taksówce. Jest to, oczywiście, wyjątek, ale wyjątków takich jest sporo. Drożyna i powszechny brak mięsa, a w szczególności drobiu i dziczyzny, wywołują stan rzeczy, który nam wydaje się wstrętny i skandaliczny. Na wystawach rzeźników i sklepów dziczyzny widać często wieściorki, a nawet skowronki i wróble! W ogóle zaś drób i dziczyzna są bez porównania gorsze i droższe, niż w Polsce. Również i wędlina jest na ogół fatalna (z wyjątkiem niektórych wyrobów alzackich). Masło francuskie jest znacznie gorsze i droższe, niż polskie. Brak także wlejskich serów i chleba razowego. To też dla Pa-

rzyżanina największą rozkoszą jest spożycie... dobrego ciastka u Wedla!

Bardzo przykry i charakterystyczny jest zwyczaj sprzedaży nieopakowanego chleba. Długie francuskie bułki owijają w mały skrawek papieru szerokości dłoni. W sklepach spożywczych pakują produkty bardzo powierzchownie i bardzo... niechętnie. W cukierniach jest już lepiej, ale zawsze zapytują: „Czy zawiązać?”. Wynika to stąd, że niemal wszystkie panie udają się po zakupy z dużymi torbami, w których sprzedawca od razu układa zakupione produkty.

Mało kto wie np. o tym, że Francuzi nigdy nie robią sobie „manicure”. A manicurzystki francuskie, w przeciwieństwie do swych kolegów-fryzjerów, pracują fatalnie. To też skromna łódzka manicurzystka, uważana jest przez francuskie panie za mistrzynię w swoim zawodzie, w porównaniu z francuskimi manicurzystkami, urzędującymi u luksusowych fryzjerów na Champs-Elysees. Przeciętna Francuzka ma ręce na ogół źle utrzymane. Kto chce wyglądać przyzwoicie, musi dać zarobić manicurzystkom z Polski.

Napad rabunkowy na szosie pod Włocławkiem
Dwaj napastnicy zabrali inkasentowi 4950 zł.

Na szosach i drogach w okolicy Włocławka dość często zdarzają się napady rabunkowe, których sprawcy unoszą łup, czy to w gotówce, czy, jak to częściej bywa, w postaci roweru.

Ostatnio znowu w czwartek, 1 bm. na jadącego rowerem, szosą Włocławek-Brześć Kujawski, inkasenta firmy Płoszaj w Osiecinach — Stefana Mateckiego, napadli dwaj nieznanymi dotychczas mężczyźni, którzy grożąc napadniętemu rewolwerem, zrabowali mu 4950 zł.

Okradziony inkasent zawiadomił o napadzie Wydział Śledczy we Włocławku, na skutek czego natychmiast rozpoczęto energiczne poszukiwania.

Inowrocław

REPERTUAR KIN:

AS: „Przebrzmiała melodia”.
SEŁONCE: „Gehenna”.
STYLOWY: „Byłam szpiegiem”.
ŚWIT: „Marco Polo”.

— Tydzień propagandy polskiej wytwórczości zorganizowany zostanie w dniach od 1 do 11 grudnia. W celu zainteresowania ogółu społeczeństwa polskimi wyrobami

kupca i rzemieślnika. W imprezie tej zorganizowanej przez Związek Polski wezmą udział wszystkie organizacje społeczne i zawodowe. Na zakończenie tygodnia zorganizowany zostanie t. zw. „korowód”. — Informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje p. dr. Leon Znaniecki.

— **Występ zimowy „Sokola”.** W niedzielę, 4 grudnia o godz. 20 w sali Sokolni przy ul. Szymborskiej urządziła Tow. Gimn. „Sokol” występ zimowy z bardzo urozmaiconym programem. Przy wejściu dobrowolne datki.

— **Na gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych** przeprowadzona będzie w dniu 4 grudnia kwesta uliczna.

— **Ze Związku Pań Domu.** Pokaz pieczenia pierników odbędzie się w piątek o godz. 16-tej w Szkole Przemysł-Handl., Aleje Sienkiewicza 15. Zaprasza się również nieczłonkinie.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 2 grudnia

DEWIZY: Belgia 89,38; Berlin 212,01; Gdańsk 99,75; Amsterdam 288,51; Kopenhaga 110,50; Londyn 24,74; Nowy Jork czek 5,29 pięć ósmych; Nowy Jork kabeł 5,30; Oslo 124,27; Paryż 13,95; Praga 18,13; Sztokholm 127,41; Zurych 12,20; Mediolan 27,93; Helsinki 10,92; Montreal 5,26. — Tendencja słabsza.

WALUTY: Belg. belg. 89,35; Dolary am. 5,27½; Dolary kanad. 5,24; Floreny hol. 288,25; Franki fr. 13,93; Franki szwajc. 120,00; Funt ang. 24,72; Guldeny gdańskie 99,75; Korony; czeskie 10,40; duńskie 110,25; norweskie 123,95; szwedzkie 127,10; Liry włoskie 18,60; Marki fińskie 10,75; Marki niemieckie srebrne 90,00.

AKCJE: Bank Polski 130,50; Bank Zachodni 39,00; Lilpop 93,00; Modrzejów 20,50; Norblin 92,75; Żyrdardów 60,00; Haberbusch 63,00. — Tendencja niejednolita.

PAPIERY: 4½ proc. wewnętrzna 65,00 setki; 3 proc. inwest. I em. 83,50, II em. 82,50 serie 91,50; 5 proc. konwersyjna 67,00 drobne; 4½ proc. prem. dol. 42,00; 4 proc. konsolidacyjna 66,00; 4½ proc. pozn. seria 1. 63,75 drobne; 8 proc. ziem. dol. kupon 106,25; 4½ proc. ziemskie seria płała 64,00; 5 proc. Warszawy stare 76,75; 5 proc. Warszawy 1933 r. 73,25 drobne; 5 proc. Warszawy 1936 r. 72,50; 5 proc. Lublina 1933 r. 61,75; 5 proc. Łodzi 1933 r. 63,75; 6 proc. obl. miasta Łodzi 68,50. — Tendencja dla pożyczek nieco słabsza, dla listów utrzymana.

OLEJARNIA I RAFINERIA
FRANCISZEK WOYTON
Toruń, ul. Grudziądzka 15

zawiadamia, że na dzień 28 ub. m. ceny są jak następuje:
Olejarnia kupuje i płaci:
za rzepak zimowy 40,00—43,00
za rzepak holenderski letni 38,00—40,00
za siemię lniane „Bombay” 46,00—52,00
za siemię ln. kresowe przy 90% czyst. 42,00—46,00
za gorczycę 32,00—34,60
za 100 kg.
Olejarnia sprzedaje śrutę:

Wszystkim, którzy okazali nam tak liczne dowody szczerego współczucia i życzliwości z powodu zgonu mojego najdroższego męża i naszego ukochanego ojca

S. P.

Franciszka Olkowskiego

składamy na tej drodze najserdeczniejsze

podziękowanie

a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, Cechowi mur.-cieśli-skiemu, Związkowi Techników koło Grudziądza, Związkowi Samodzielnych Rzemieślników, Straży Pożarnej, Tow. Czeladzi Kat., Orkiestrze KSM Fara, klasie Va szk. Tad. Kościuszki, oraz wszystkim tym, którzy brali udział w tak bolesnej dla nas chwili.

5519) **Żona z dziećmi.**

za rzepakowy	zł 13,00
za lniany	zł 19,00
za kokosowy	zł 18,50
za palmowy	zł 13,00
za firmową mieszanę pasz treściwych D/H R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., 3,5 proc. tłuszczu	zł 18,50
	za 100 kg.



Sw. Mikołaj przed drzwiami, spiesz się do Kiermaszu, Zeby uniknąć tłoku, ciżby, zrób zakupy już zawniasu. Co za piękny wybór zabawek, prezentów całe góry-stosy, O zasobach w Kiermaszu na św. Mikołaja są pochlebne głosy.



„KIERMASZ ŚWIATOWY”

Bracia Rymarscy
Toruń, Staromiejski Rynek 30, telefon 1446.
Gdynia, Starewajska 17, tel. 28 23.

Ważne zagadnienie!

Jakie korzyści otrzymacie, dobra gospodyni używając wyłącznie

Nowe Mydło



Suche i wonne

Za trafne rozwiązanie powyższego zagadnienia Chem. Fabryka Jan Kajewski dawn. BLASK, Poznań-Starołęka wyznaczyła następujące nagrody:

I nagroda	300.— zł
II	150.— „
III	50.— „
VI	25.— „

oraz 50 wartościowych nagród w towarze

Rozwiązanie zagadnienia należy nadsyłać do dnia 15 stycznia 1939 r. pod adresem Chem. Fabryka Jan Kajewski dawn. BLASK, Poznań, Kanta ka 10 lub skrzynka poczt. nr. 95.

Do odpowiedzi winny być dołączone 2x½ bony znajdujące się na opakowaniu paczki mydła Blask, względnie 1 cały bon znajdujący się wewnątrz paczki.

O przyznaniu nagród rozstrzygnie sąd konkursowy w dniu 15 lutego 1939 r. Wynik nagrodzonych odpowiedzi ogłoszony będzie w prasie.

Chemiczna Fabryka Jan Kajewski
dawniej

BLASK
POZNAŃ-STAROŁĘKA

12649

Pierwszorzędne wapno
hydrauliczne,
wapno gaszone
dobrze odleżałe,
najlepszy materiał
do tynkowania
dostarcza najtaniej

Venzke & Duday
Grudziądz
ul. Małomłyńska 3/5
Telefon 2087.
5376

Solidne Meble
W. GRALEWSKI
1338 Toruń
ul. Prosta 21
vis a vis ul. Wysokiej

Pięgi-plamy, wyrzuty usuwa
KREM I MYDŁO NINON
dawniej Benegnina
Puder Ninon jako konieczny dodatek nadaje cerze, przepiękny wygląd i naturalną świeżość.
Cena kremu 1,75 zł.
mydła 1,00 zł.
4984 pudru 1,00 zł.
Główny skład wytwórni
Apteka i drogeria pod Łabędziem
Magistra JANA STENCLA
Grudziądz, Rynek 20 tel. 142

Wszelkie roboty ślusarskie wiercenie studzien oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko, tanio, firm. Pedab, Koszarowa 15-17 1278

Udzielam tanio korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego angielskiego i ary na fortepianie, Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 14

Dla pieczywa świątecznego

Pikbak
pewny proszek do pieczenia
paczka zł 0.16

Nachtigal
Proszek do pieczenia
Pikbak

Wyrób polski! **Wyrób polski!**

MOTOROWERY 98 ccm

obecnie do natychmiastowej dostawy w każdej ilości po cenach korzystnych i na b. dogodnych warunkach do nabycia w naszych składach w Bydgoszczy

Centrala przy ul. Dworcowej nr. 49 telefon 2890 i 3467
Filia „ „ Dworcowej nr. 21 „ 1333
Filia „ „ Długiej nr. 54 „ 3911

Zwiedzenie składów bez przymusu Kupna!!!
„TORNEO” FABRYKA ROWERÓW I MOTOCYKLI
właśc. W. TORNOW W BYDGOSZCZY

skórki zajecze
lisie, tchórze, kuny etc. kupuje i przyjmuje do wyprawy, oraz sprzedaje wszelkie skórki futerkowe wyprawiane 6427

Handel skór i futer
Tczew, ul. Mickiewicza 12, tel. 1059

Chiromantka
grafologini, przepowiada zduńmiewajaco przeszłość, terażniejszość i przyszłość. Wejście niekierujące. Ceny niskie. Przyjmuje co dzieńnie oraz w niedziele i święta od godz. 8—20-cj. Tczew, Sambora 6, l. p. lewo. 6445

8705

DYWANY
MATERIAŁY MEBLOWE
FIRANY
BIELIZNA-WYPRAWY

AUGUST MOMBERG GMBH
GDAŃSK

MAGAZYN GŁÓWNY LANGGASSE 20/21 — TEL. 24828
ROK ZAŁOŻENIA 1836. FILIA: BREITGASSE NAROŻN. KOHLENGASSE

J.J. Berger
Fabryka Mydeł
Gdańsk, Hundegasse 58/59

8687 **Mydła medycynalne**
Mydła toaletowe **Mydła do golenia** **Proszyk mydlany „Dreiring”** **Płatki mydlane „Trumpf”**

Obecnie wszędzie do nabycia po znanych cenach
Fabryka istnieje od r. 1846 i znana jest z dobrej jakości swoich wyrobów.

**Papiery listowe
albumy, wieczne pióra**

oraz wielki wybór

Podarków gwiazdkowych

poleca w wielkim wyborze

Adam Tomaszewski

GDYNIA 7485

Własna drukarnia, ul. Kasprowicza - Tel. 10-70
Skład Główny: Gdynia, Świętojańska 44 - Tel. 10-55Filia: 10 Lutego (dom B. G. K.) - Telefon 36-90
HURT Dla odsprzedawców rabaty **DETAL****Gdyńska
Spółka Myśliwska
Skład broni i amunicji**

Gdynia, ul. Świętojańska 66, — Tel. 33-88

poleca na gwiazdkę

dubeltówki, sztucery, wiatrówki, pistolety, pierwszorzędných fabryk, oraz przybory myśliwskie po cenach konkurencyjnych. 7486

**Płaszcz
suknie damskie
Bieliznę - Dywany - Firany**

wszelkie materiały wełniane i bawełniane, jedwabie galanterię i t. d.

poleca w wielkim wyborze
i w najnowszych modelach 7487**W. MIKOŁAJCZYK**Gdynia, Świętojańska 32
Tel. 15-59.NA
GWIAZDKĘ**DLA PANA**

tylko praktyczne podarki gwiazdkowe jak koszule, krawaty, piżamy, szale, rękawiczki oraz wszelką galanterię męską, kapelusze „Hückla” i „Goeperta” poleca w wielkim wyborze przy bardzo niskich lecz ściśle stałych cenach.

K. TURZYŃSKIGdynia, Świętojańska 32
Telefon 1593 7488

Poleca:

ZEGARKI, ZEGARY,
ŚLUBNE OBRĄCZKI,
PAPIEROŚNICE, SZTUCE
BIŻUTERIE, BURSZTYNY

w wielkim wyborze po cenach przystęp.

Apollinary Senftleben

zegarmistrz 7490

GDYNIA

ul. Starowiejska nr. 7.

WŁASNA PRACOWNIA

Firma
chrześcijańska.*Czarowny ton superów*
TELEFUNKEN

ICH ODBIÓR I ZALETY DEMONSTRUJE:

**H. TORNOW** 7489GDYŃSKA HURTOWNIA ROWERÓW
ul. Starowiejska 22, tel. 33-19.
PRZYJMUJEMY POŻYCZKI PAŃSTWOWE.Kawa
Herbata
Kakao**W. MACHWITZ**

Palarnia kawy

Sp. z o. o. 7491

Gdynia, Lipowa 3

Telefon 28-15

Import
towarów
kolonialnych**BRACIA HESSE**

GDYNIA

Sw. Jańska 9. Tel. 3550.

KONFEKCJA

ARTYKUŁY MODY MĘSKIEJ

FUTRA MĘSKIE

WYROBY DZIANE. 7492

Na podarkiŚiękne kartonaze
Kasety do manicure
Kasety do golenia
Rozpylacze -

perfumy

Wody kolońskie
i kwiatowePoleca w wielkim wyborze po cenach
bardzo umiarkowanych 7493

Perfumeria

Cezary SuwalińskiGDYNIA
ul. Świętojańska 16.**Dywany żywieckie****Czesław Wojciechowski**

Gdynia, Sw. Jańska 3, tel. 28-72

Dywany - Chodniki

Firanki - Mat. dekoracyjne

Materiały meblowe

Meble stalowe

**10% rabatu
gotówkowego** 7494Wykonuje firanki — na zamówienie
dekorator na miejscu.**A. Wiatrak**

IMPORT KAWY I HERBATY

Wędliny - Konserwymałopolskie
rawickie
toruńskie 7495i mięsa najprzedniejszego gatunku
poleca

Fabryka wędlin i konserw

Hipolit RóżkowskiGdynia, ul. Świętojańska nr. 21
tel. 26-05, obok kościoła N. M. P.



Cały Toruń kupuje!

znane z dobroci

Konserwy mięsne - Pierwszorzędne wędliny

i najprzedniejsze gatunki mięsa

w składach;

F^{my} STANISŁAW JAUGSCH i S-ka w Toruniu

„AUTO CENTRALA”

Bracia Skwiercz

GDYNIA

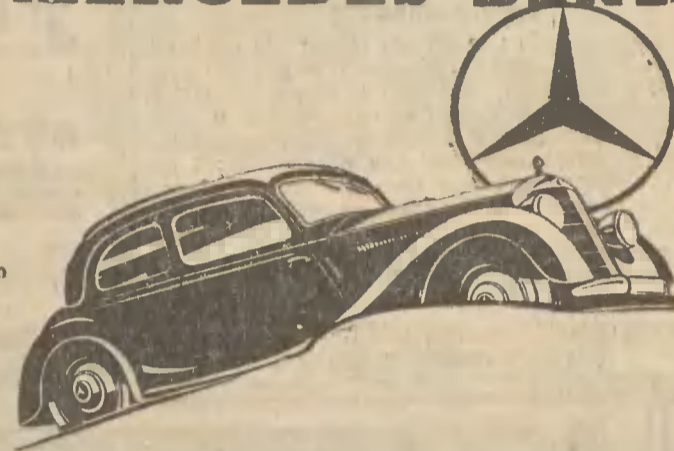
telefon 20-28 ul. Starowiejska № 37

Wykonuje w czasie od dnia 2. XII. 38 do dnia 6. XII. 38

bezpłatnie

przeгляд i badanie wszystkich samochodów marki MERCEDES BENZ

MERCEDES-BENZ



Ufa-Palast

Gdańsk

Elisabethkirchengasse 2 tel. 24600.

Nowy wielki film Ufy o niezwykłym kształcie

Kauczuk

z udziałem: René Deltgen, Vera v. Langen, Gustav Dlossl, Herbert Hübner, Walter Franck, Hans Nielsen, R. Sahn, Arnheim, Alcantra Jürgensen, Klüsner, Scharf, Süssenguth

Musyka: Werner Boehmann

Reżyseria: Eduard von Borsody

Olbrzym w niemieckim świecie owadów

Film kulturalny

Najnowszy tygodnik dźwiękowy Ufy

Początek: w dni powszednie o godz. 4, 6, 15 i 8, 30 w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9.

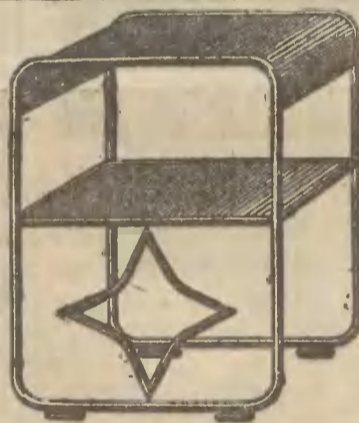
NERWOL

CHEMIKA DR. FRANZOSA NACIERANIE STOSUJE SIĘ PRZY:

REUMATYZMIE

KLUCIEM Z POWODU PRZEZIEBIENIA POSTRZAŁE ISCHIASIE I T. P. DO NABYCIA W APTEKACH WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ

APTEKA MIKOŁASCHA L. G. W. KOPERNIKA 1



Nowość sezonu! Stoliki radiowe

jakoteż wszelkiego rodzaju meble stalowe dla biur, poczekalni itp. oraz urządzenia do dekoracji wystaw, kwiatniki, aparaty do papieru do pakowania i inne

POLECA: 5898



„Remo” Bydgoszcz

Fabryka ul. Kościuszki 25 - Skład ul. Gdańska 54

RATHAUS LICHTSPIELE

GDANSK

i FILMPALAST

WRZESZCZ

8704

„Dwie kobiety

(Zwei Frauen)

Tajemnica Pauli Corvey

z udziałem: Olga Tschechowa, Irene v. Meyendorff, Paul Klingner

Dorośla nieznana córka sławnej matki jako rywalka. — Walka między matką a córką o kochanka. Dramatyczne zatargi serca kochanego które między miłością a obowiązkami matki rozstrzygnąć się muszą.

Początek: w dni powszednie o godz. 4, 6, 15 i 8, 30 w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9.



Akordeony

Hohner'a

kupuje się u mnie nadzwyczaj korzystnie

Flety Blocka-Hermiga

Mandoliny włoskie 20,25, 30 G. skrzypce, lutnie gitary, wiolonczele we wszystkich cenach. Instrumenty dla związków młodzieży.

Harmonijki ustne w wielkim wyborze.

Magazyn instrumentów muzycznych

Trossert

Gdańsk, Kohlenmarkt 10/11

Skórki futrzane

wszelkiego rodzaju jak: **Seal, karakul, lisy, oposy, skunksy, etc.** skórki i blamy na futra damskie i męskie, na kożuchy i kamizelki oraz skóry owcze na koce i dywaniki sprzedaje tanio i przyjmuje wszelkie skóry do wyprawy i farbowania

Handel skór i futerek

Tczew, ul. Mickiewicza 12, telefon nr. 1059.

Przepiękne i praktyczne podarki gwiazdkowe poleca najtaniej

STEFAN STEFAŃSKI

Specjalny skład artykułów damskich, męskich i dziecięcych.

Toruń, ul. Król. Jadwigi 5.

Wielki wybór.

Kredyt na asygnaty.

Międzynarodowe Towarzystwo Budowy Okrętów i Maszyn Sp. Akc.

The International Shipbuilding and Engineering Co. Ltd.

Stocznia Gdańska

Gdańsk, Werftgasse 8. Tel. 23441

Budowa i naprawa statków morskich i rzecznych wszelkiego rodzaju.

Budowa i naprawa wagonów.

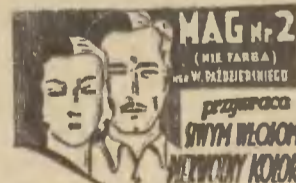
Budowa silników spalinowych i gazowych.

Prądnice i silniki elektryczne.
Transformatory do wszelkich celów.
Transformatory do spawania elektr.
Urządzenia cukrowni.
Urządzenia chłodnicze.
Maszyny dla przemysłu gumowego.

8564

KONSTRUKCJE ŻELAZNE DZWIĞI, MOSTY ODLEWNIA DZWONÓW.

Gruźlica płuc jest nieublaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHOROZ PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze „BALSAM TRIKOLAN” Gaseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. 12644 Sprzedają apteki.



RATUJCIE WŁOSY!

Mag Nr. 1

usuwa łupież, wypadanie włosów. 585
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

Do eleganckiej parasolki wykwinną torebkę

od firmy 8639

Adalbert Karau

Gdańsk

Langgasse 55

FUTRA

PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA

M. Zweiniger Nast.

FELIKS SAUER

mistrz krawiecki

Bydgoszcz, Gdańska 1. — TELEFON 3091.

Kapelusze — Szapki.

Na

Gwiazdkę

Zygmunt Orchołski

Toruń Szeroka 22

poleca w wielkim wyborze
Artykuły męskie

Konfekcja damska - męska

już po cenach posezonowych

12630

MEBLE

Jadalnie
Sypialnie
Gabinety
Kuchnie
Fotele
Tapczany
Dywany

poleca firma

BRACIA TEWS

Toruń, ul. Mostowa 30
od 40 lat produkuje przedsiębiorstwo na Pomorzu

Polecam na okres świąteczny Bożego Narodzenia: wszelkie gatunki

Pierników pierwszorzędnej jakości z czekol. i bez czek.

Uлюбione skrzynki prezentowe chętnie kupowane po cenie 8,—, 10,—, 12,—, 15,—, 20,—
Ozdoby choinkowe wszelkich gatunków.

Ten tak dobrze znany i smaczny **Łom piernikowy** czeski **Łom wafelowy** znakomity. **Łom keksowy** czekol. **Pralinki** — **Konfekt** — **Marcypany** — **Makarony** — **Wiśnie w koniaku** — **Czekolady w tabliczkach.**

A. ROST HERRMANN THOMAS
dawniej
Toruń - Nowy Rynek 4 — założ. 1857 r.
Sprzedaż: dla Towarzystw na asygnaty
dla Hurtowników osobny rabat.

2058

Do akt Nr. Km. 486, 487 i 488/38 r. (10867)

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Rypinie rewiru I, Stanisław Makowski, zamieszkały w Rypinie przy ul. Rydzka Smięgłego nr. 19, na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 7 grudnia 1938 r. o godz. 16 w Podolinie gminy Sokolowo, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2 konie, 3 krowy, 1 maciora dwucentnarowa, oszacowane na zł 1100; 5 krów, oszacowanych na zł 1000; 2 konie, oszacowane na złotych 500, czyli oszacowanych na łączną sumę zł 2.600,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Rypin, dnia 12 listopada 1938 r.
(—) St. Makowski, komornik.

SPÓŁDZIELNIA PRACY STOLARZY

z odpowiedzialnością udziałami
rejestr sąd. 75

GBYNIA-ORŁOWO, Krośleńska 3, tel. 92-55.

DZIAŁY: MEBLOWY-BUDOWLANY-SKRZYNKOWY
PARKIETOWY - URZĄDZENIA BIUROWE
MECHANICZNA OBRÓBKA DRZEWA

7301
NAJWIĘKSZE ZAKŁADY STOLARSKIE NA TERENIE GDYNI
O NAJWIĘKSZEJ LICZBIE PRACOWNIKÓW.

Wykonuje roboty stolarskie tanio, solidnie i terminowo.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W TCZEWIE
ogłasza

konkurs

na stanowisko Dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Tczewie.

Kandydaci na to stanowisko powinni posiadać kwalifikacje wymagane według art. 49 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 51, poz. 396) oraz powinni dołączyć do podań następujące dokumenty lub uwierzytelnione odpisy:

- metrykę urodzenia,
- dowód obywatelstwa polskiego,
- dowody studiów i dotychczasowej pracy,
- życiorys.

Podania wraz z dokumentami wyżej oznaczonymi należy nadsyłać pod adresem Ubezpieczalni Społecznej w Tczewie w terminie do dnia 20 grudnia 1938 r. godz. 12 w południe.

(—) T. Szubartowicz,
Komisarz Ubezpieczalni Społecznej w Tczewie.
(6444)

G. Heyer

PREZENTY GWIAZDKOWE
PORCELANA — SZKŁO — GALANTERIA
TORUŃ, SZEROKA 6 — TEL. 15-17

Piece żelazne

usuwają wilgoć z pokoi i choroby przez szybkie wytwarzanie ciepła.

E. & R. Leibrandt Skład żelaza - Towary gospodarstwa domowego.
Gdańsk, narożnik Hopfengasse, telefon 24845.

Km. 1357/38. (10870)

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 5 grudnia br. godz. 10 sprzedawane będą u Wróblewskiej i Szymańskiego w Toruniu, ul. Słowackiego 41: bufet, serwantkę, stół, fotele, krzesła i inne rzeczy.

(—) Kozak, komornik sądowy w Toruniu.

RÓŻNE

Dwa pokoje
dobrze umeblowane bez pościeli dla 1—2 Panów do wynajęcia. Toruń, ul. Św. Katarzyny 3 m. 9.
(2048)

2 składy
rzeźnicki, kolonialny z urządzeniem i mieszkaniami na dogodnych warunkach wynajmę zaraz lub od 1 stycznia. Toruń, Podgórna 9.
(2047)

Zgubiono
legitymację kolejową nr. 231707 na nazwisko Wiśniarski Paweł, która u nieważniam. Toruń.
(2050)

Przedstawiciela
dobrze wprowadzonego na rynku artykułów technicznych, na województwo Pomorskie poszukuję. Adres: „Metro”, Warszawa, Grzybowska 16.
(12647)

Egzystencja
dla Polaka w Gdańsku od zaraz wzgl. 1 stycznia 39 r. do objęcia potrzeba zł 2000. Oferty pod „wyjazd” do „Gazety Gdańskiej”.
(8696)

Tańce
Ostatnie nowości jak: Swing, Lambeth, woalk i t. d. uczy **A. Rożyńska**, Grudziądz, plac 23 Stycznia 22.
(5497)

Skład
od zaraz do wynajęcia. Jan Dessonnek, Grudziądz, ul. Wybickiego nr. 9
5508

Ceraty Linoleum Tapety Chodniki Dywany Dywaniki Artykuły mosiężne

wszelkie inne przybory do wewnętrznej dekoracji domu poleca korzystnie

Waligórski
Gdynia
Świętojańska 10
telefon 32-87
(dawn. F-ma E. Wedel)

Centrala:
Poznań, Pocztowa 31.
Oddział:
Bydgoszcz, Gdańska 12

Szkoła tańców
Janiny Werny wyucza szybko tańczyć, lekcje pojedyncze i kompletach, kurs rozpoczynam 3 grudnia. Toruń, Stary Rynek 16.
(12629)

Albumy Wieczna pióra Papeteria Biżuteria czeska Kasetki

poleca

J. Busiakiewicz
Toruń, ul. Chełmińska 24
telefon 1438 (2054)

G. Heyer

PREZENTY GWIAZDKOWE
PORCELANA — SZKŁO — GALANTERIA
TORUŃ, SZEROKA 6 — TEL. 15-17

Urządź Podarkiem Gwiazdkowym

Eleg. płaszcze męskie i dla chłopców
Ubrania wizytowe i sportowe
Mundurki i płaszcze szkolne, solidnie wykonane
Spodnie wszelkiego rodzaju
Kapelusze, czapki

Poza tym w wielkim wyborze
Koszule wierzchnie i sportowe — bonżurki —
piżamy, koszule nocne, szale, getry, krawaty
oraz wszelkie artykuły męskie

Największy specjalny magazyn odzieży męskiej i bielizny

ALFONS ZIELIŃSKI

TEL. 28-83 TORUŃ RÓŻANA 4
Wybór największy (przy Łuku Cezara) Ceny najniższe

W razie nieuiszczenia powołanej wpłaty złotych 103,— w tym terminie ewentualnie wydane świadectwa tymczasowe zostaną unieważnione i wydane nowe, które zostaną sprzedane przy udziale notariusza lub komornika.

Jeżeli do dnia 1. 5. 1939 r. nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania, zapisujący się na akcje przestaną być zapisem związani.

Prawo poboru wykonać można do dnia 10. I. 1939 r., zaś w razie jego nie wykonania przez dotychczasowych akcjonariuszów w tym terminie, będą miały zastosowanie przepisy art. 437 kodeksu handlowego.
5522)

ZARZĄD.



W „śledkim“ ufcisku

Auto za 3650 obiadów

Pisma angielskie donoszą o wypadku ciekawej transakcji, zawartej między jednym z mieszkańców Londynu a restauratorem. Mianowicie, przed lokalem jednej z londyńskich restauracji zatrzymało się auto, którego właściciel wstąpił na obiad. Po obiedzie właściciel restauracji nawiązał rozmowę z właścicielem auta, które niezmiernie podobało się restauratorowi. Gość ze swej strony był zachwycony obiadem, który właśnie przed chwilą spożył. W trakcie rozmowy okazało się, że automobilista ma jeszcze drugie auto. Wówczas restaurator wyraził życzenie, że pragnąłby nabyć jego wóz. Automobilista zgodził się sprzedać samochód. Dobicie targu natrafiło na trudności, bowiem restaurator chciał spłacać należność w bardzo wielu ratach. W tym momencie automobilista zaproponował sprzedaż auta za 3650 obiadów, na co restaurator skwapliwie się zgodził. Tak więc restaurator nabył auto na najmniejsze chyba raty na świecie, a właściciel auta ma zapewnione na czas 10 lat dobre obiady w solidnej i eleganckiej restauracji.

Grajkowie uliczni na usługach Stalina

Agitacja bolszewicka w Sowietach przybiera czasem niezmiernie humorystyczne formy. Jak donoszą pisma sowieckie, w ostatnim czasie zgrupowano w Kijowie grajków i śpiewaków ulicznych z kilkudziesięciu miast, gdzie został urządzony dla nich specjalny kurs propagandowy. Na kursie tym uczą ich śpiewać piosenki skomponowane na cześć Stalina i jego rządów. Do występów ulicznych akompaniować im będą katarynki, które otrzymają darmo. Każda katarynka posiadać będzie kilkanaście taśm, na których są nagrane przez orkiestry melodie propagandowych piosenek.

Podarki gniazdkowe

DLA PANI

Suknie wełniane 39⁵⁰
modele żakietowe i sportowe
w modnym wykonaniu . 48.—

Płaszcz zimowy 89⁰⁰
przybrane futrem. Modne materiały i kolory 98.—

Bluzki wieczorowe 19⁷⁵
z modnych fantazyjnych jedwabi 26,50

Pikowany poranik 36⁵⁰
dobre wykonanie, elegancki i wygodny

DLA PANA

Ubranie sportowe 68⁰⁰
dwie pary spodni, trwałe materiał

Ubranie sakko 89⁰⁰
szewiów wełniany — gustowne wzory

Ulster sportowy 85⁰⁰
szary lub w kolorze modnym, nie do zniszczenia

Ulster męski 98⁰⁰
modne wzory w wielu kolorach



Rękawiczki 37⁵
wełniane, dwu-kolorowe

Garnitur 6⁹⁰
koszula i majtki, jedwabny trykot w delikatnych kol. haftowane

Faconné 3⁹⁰
nowe wzory i kolory. sztuczny jedwab mtr.

Cloqué 4⁹⁰
suknia popołudniowa, sztuczny jedwab mtr.

Czysty wełniany materiał na suknie 4⁹⁰
w wielu kolor., 120 cm. szer. mtr.



Koszule sportowe 67⁵
z popelny i materiału druk. 9.75,

Koszule dzienne 11²⁵
popelina, 2 kołnierze i 1 para mankietów zapasowych 12.50

Krawaty do wiazania 5⁹⁰
czysty jedwab w wielkim wyborze 6.90

Garnitur szelek 4⁹⁰
3 części, gdański wyrób 6.75

Pulower 7⁹⁰
bez rękawów 9.75

poleca w największym wyborze



Członkowie rumuńskiej LOPP podczas ćwiczeń.

„Tylko“ 27 milionów dolarów spadku po Rockefellerze

Zmarły niedawno „król nafty“ John Rockefeller, który według opinii Amerykan był najbogatszym człowiekiem świata, ku przerażeniu spadkobierców pozostawił po sobie „tylko“ 27 milionów dolarów. Sumę tę przejmą w najbliższym czasie wnukowie jego brata, natomiast 20 milionów dolarów odziedziczył Instytut Rockefellerowski.

Rozczarowanie spadkobierców mogło być rzeczywiste wielkie, bowiem, jak podaje prasa, spodziewali się oni spadku w wysokości 55 milionów dolarów. Prasa amerykańska podaje, że spadkobiercy po otrzymaniu tej wiadomości oświadczyli, że uważają się za ludzi biednych.

Wysadził się w powietrze

Wypadek strasznego samobójstwa zdarzył się w tych dniach w miejscowości Zerkaw w Jugosławii. W tamtejszej kopalni ołowiu zatrudniony był w charakterze maszynisty 42-letni Jan Brisnik, którego w sierpniu bieżącego roku spotkało wielkie nieszczęście, bowiem w ciągu dwóch tygodni zmarła mu żona i sześcioro dzieci. Osamotniony zupełnie, po przeżyciu tej tragedii czuł się z każdym dniem gorzej. Zdarzało się nieraz, że podczas przerw w pracy siadał w kopalni razem z kolegami i płacząc opowiadał o swoich przeżyciach. W ostatnich dniach popadł w stan zamyślenia i nawet nie odpowiadał na pytania, których zdawał się nie słyszeć.

Przed paru dniami zaraz po wyjściu z kopalni włożył sobie w usta ładunek dynamitu, który podpałił. Wybuch był tak straszny, że nawet szopa, pod którą stał zrozpaczony samobójca, wyleciała w powietrze.

RYSZARD BRAUN

(10)

Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

V.

MOJE CÓRKI — BLIŹNIACZKI

— Tak miło jest porozmawiać z kimś, kto pamięta dawne, lepsze czasy.

Stara pani Gudrynowiczowa zamyślonym wzrokiem błdziła w przeszłość. Loda nie mogła uwierzyć w szczerść jej słów. Przecież życie z takim mężem nie mogło dawać radości.

— Z oddalenia, proszę pani, wszystko się nam wydaje zawsze piękniejsze.

— Tak pani myśli? Nie, drogie dziecko, pani mnie nie rozumie. Mnie się nic nie „wydaje“. Wtedy miałam obie córki przy sobie. Jakże byłam szczęśliwa, patrząc na nie. A teraz... Teraz ich życie ułożyło się nie tak, jakbym tego pragnęła. No, ale mówmy o czym weselszym, o pani. Nie wychodzi pani zamaż?

— Nie. Dobrze mi jest tak, jak jest. Mieszkałam z bratem. Dajemy sobie jakoś radę. Pracuje. On się uczy. Jest na pierwszym roku prawa. Poza tym dorabia przepisywaniem pozwów sądowych.

No, tak... Ale przecież taka śliczna panna

musi mieć tych, których dawniej nazywało się „adoratorami“.

— No, oczywiście. Ale ja kochanką nie mam zamiaru zostać.

— Któż o tym mówi, panno Lodo! Ja myślałam o małżeństwie.

— Ach, o tym? Do tej pory był dopiero jeden, czy dwóch, którzy chcieli popełnić to głupstwo i wziąć na swe barki ciężar mojego utrzymania. Ale ja ani ofiary nie lubię przyjmować, ani sprzedać się nie mam zamiaru, choćby za cenę kontraktu ślubnego! Na razie więc chcę pracować, być wolna i niezależna.

— Wy wszystkie teraz tak samo mówicie. Moja Franka, na przykład, nie wierzy w niczyje uczucie. Uważa, że każdy, który się jej oświadcza — myśli nie o niej, a o jej dochodach. O gabinecie dentystycznym, który rzeczywiście idzie dobrze. To jest straszne, że wy, młode, nie wierzycie w miłość! Franka ma na tym tle istną manię. Mówi, że nikogo na utrzymanie nie ma zamiaru brać! A przecież to nieprawda! Nieprawda! I teraz są ludzie, którzy kochają! Na przykład Marian, mój zięć. Pani nie ma pojęcia, jak on kocha Janke! Tylko, proszę, niech pani me wspomina o tym France, bo zaraz będę miała wymówki.

Pani Gudrynowiczowa zniżyła głos, obejrzała się na drzwi, wreszcie umilkła. Loda patrzyła ze wzruszeniem na sfalowane policzki i żalony wyraz zaczerwienionych oczu.

— One się ze sobą pokłóciły — dodała szeptem, — I to mnie tak boli, że pani pojęcia nie ma.

— Nie powinna się droga pani martwić. Czasem lepiej jest rozejść się, niż żyć w ciągłym fermentie, wywołującym scysje. Na jakim tle one się tak nie mogą zgodzić?

— Widzi pani... — tu pani Gudrynowiczowa

podeszła do drzwi, wyjrzała na korytarz, potem zamknęła je i cichym głosem, kiwając głową, dokończyła — wszystkiemu winna Franka. Ona jest zazdrosna. Zazdrosna o tamtą od najmłodszych lat! Pamiętam, kiedy były takie maleńkie... Miały może wtedy po dwa latka i jeździły w jednym, białym lakierowanym wózeczku. Już wtedy Franka wyrwała jej z rączki grzechotkę! Gumową lalkę! Taką kaczuszkę celuloidową, co to, wie pani, pływa po wodzie i nie tonie. Pomimo, że służące, bonny, ja, mąż i rodzina, nie robiliśmy między nimi najmniejszych różnic — Franka zawsze krzyczała z zazdrości, płakała i tupała nogami, kiedy tylko ktoś najpierw Janke pocałował, lub ktoś inny najpierw Janke wziął na kolana. Później to samo było z sukienkami. Ona nie chciała mieć nigdy jednakowej — chciała mieć lepszą! To samo z czekoladkami — chciała mieć większą! To samo ze stopniami w gimnazjum — chciała mieć lepsze! Ach, droga panno Lodo, aż mi wstyd, że moją Frankę tak obgaduję, pomimo że jej tyle zawdzięczam, ale widzi pani, nie mogę jej darować nieszczęśliwego życia Janki. Nie mogę. Nie mogę... Janeczka przez nią wyszła tak źle za mąż, aby tylko już raz był spokój w domu i abym ja na to wszystko nie potrzebowała patrzeć.

Pani Gudrynowiczowa płakała, wycierając głośno nos.

Loda pocieszała ją, jak mogła.

— Niech się droga pani tak nie martwi. Fortuna kolemi się toczy... I życie Janki może się też z czasem zmienić. Jeżeli w ogóle już się nie zmieniło.

— Jak to? Nie rozumiem pani! — Stara kobieta odjęła chusteczkę od oczu patrząc na nią pytającym spojrzeniem

(Ciąg dalszy nastąpi)